

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/13163,Straz-Graniczna-zlikwidowala-w-Gdansk-fabryke-dokumentow.html>
01.07.2024, 19:24

Straż Graniczna zlikwidowała w Gdańsku „fabrykę” dokumentów

Konrad SZWED
15.04.2024

Działania funkcjonariuszy z Placówki Straży Granicznej w Gdańsku przyczyniły się do zatrzymania 25 - letniej obywatelki Ukrainy, która trudniła się fałszowaniem dokumentów. Śledczy ujawnili ponad 2750 sztuk gotowych dokumentów, których czarnorynkowa wartość może wynosić nawet 14,5 miliona złotych.

Funkcjonariusze ustalili, że od stycznia 2024 roku w jednym z wynajmowanych mieszkań na terenie Gdańska na masową skalę dochodziło do podrabiania i przerabiania dokumentów w postaci kart pobytu, polskich i zagranicznych dowodów osobistych, praw jazdy, paszportów, wiz, a także innych dokumentów, których wydawanie należy do właściwości wojewodów, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pracodawców, lekarzy czy firm ubezpieczeniowych. Ponadto, strażnicy graniczni znaleźli sprzęt niezbędny do wytworzenia tego rodzaju dokumentów w postaci pieczęci konsularnych, urzędów wojewódzkich, egzaminatorów praw jazdy, lekarzy i zagranicznej policji. Były tam także gotowe pakiety z dokumentami przygotowane do wysyłki dla odbiorców zlokalizowanych na całym świecie. Nie zabrakło również sprzętu w postaci laptopów, telefonów komórkowych, drukarek, gilotynek czy lampy do zdjęć. W wyniku przeszukania zatrzymano również śladowe ilości suszu roślinnego, małą wagę oraz gotówkę w kwocie około 23 tysięcy złotych. Prowadzone czynności były konsekwencją zatrzymania obywatela Iraku, do którego doszło na początku lutego 2024 roku na lotnisku w Gdańsku Rębiechowie. Mężczyzna usiłował przekroczyć granicę na podstawie sfałszowanych rumuńskich dokumentów takich jak paszport, dowód osobisty i prawo jazdy. Równolegle Placówka Straży Granicznej w Gdańsku podjęła współdziałanie z gdyńskim Urzędem Celnym. Pojedyncze dokumenty na czarnym rynku kosztowały nawet kilka tysięcy euro, w zależności od ich rodzaju oraz stopnia podrobienia. Według śledczych komplet mógł kosztować nawet 11 tysięcy euro.

Podejrzana o popełnienie przestępstwa cudzoziemka została doprowadzona do Prokuratury Rejonowej Gdańsk Oliwa w Gdańsku, gdzie usłyszała zarzuty podrabiania i przerabiania dokumentów, za co grozi jej do pięciu lat pozbawienia wolności. Prokurator zastosował wobec niej środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji oraz zakazu opuszczania kraju. Czynności w sprawie prowadzi Placówka Straży Granicznej w Gdańsku.



Funkcjonariusz Straży Granicznej przy stole, na którym znajdują się podrobione dokumenty



Funkcjonariusz Straży Granicznej przy stole, na którym znajdują się podrobione dokumenty



Zakwestionowane dokumenty